

Oliver Clutton-Brock, *Footprints on the Sands of Time. RAF Bomber Command Prisoners of War in Germany 1939–1945* / *Ślady stóp na piaskach czasu*, London 2003, 528 s.

Wiosną 2009 r. zbiory biblioteczne Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu wzbogaciły się o publikację autorstwa Olivera Clutton-Brocka pt. *Footprints on the Sands of Time. RAF Bomber Command Prisoners of War in Germany 1939–1945*. Praca, która ma charakter monograficzny, ukazała się na brytyjskim rynku wydawniczym w 2003 r. Stanowi próbę całościowego ukazania losów żołnierzy służących w Lotnictwie Bombowym Królewskich Sił Powietrznych, którzy jako jeńcy znaleźli się w obozach jenieckich w Niemczech w latach II wojny światowej.

Autor książki jest pasjonatem badań z zakresu historii brytyjskiego lotnictwa bombowego w czasie II wojny światowej. Poświęcił temu zagadnieniu swą pierwszą pracę pt. *Massacre over the Marne (Masakra nad Marną)*, opublikowaną w 1994 r. Obydwie pozycje są wynikiem jego długoletnich badań, chociaż w notkach biograficznych autor skromnie podkreśla, że nie jest zawodowym historykiem. Jego zdaniem, decydujący wpływ na zainteresowanie historią lotnictwa, a w szczególności na powstanie omawianej publikacji, wywarło dzieciństwo, które spędził w miasteczku Lincoln (w hrabstwie Linconshire). Przez 17 lat dorastał w pobliżu – dzisiaj już nieużywanych – lotnisk polowych Królewski Sił Powietrznych, skąd startowały brytyjskie bombowce lecące nad III Rzeszę.

Wyjątkowość publikacji O. Clutton-Brocka polega na próbie przedstawienia losów jeńców, lotników z eskadr bombowych RAF-u, trafiających w różnych okolicznościach do niemieckiej niewoli. Mimo iż w ciągu ostatniego dziesięciolecia o brytyjskich jeńcach pisało bardzo wielu autorów,

to jego zamiarem było skierowanie uwagi czytelników na tę właśnie część jenieckiej społeczności. Jest to cenne tym bardziej, że dotąd w publikacjach eksponowano zupełnie inne wątki badawcze. W optyce historyków znajdowały się konkretne obozy, jak choćby osławione Oflag IV C Colditz, czy nie mniej znany Stalag Luft III Sagan. Z drugiej strony o lotnikach brytyjskich w niewoli niemieckiej powstało zaledwie kilka zwartych opracowań, zwłaszcza w kontekście zagańskiej „Wielkiej ucieczki”, a niniejsza praca jest właściwie pierwszą, w której podjęta została próba opisanie specyficznej sytuacji, w jakiej znaleźli się piloci bombowców, zestrzeleni nad III Rzeszą i terytoriami okupowanymi. Załogi samolotów Bomber Command, to przecież najliczniejsza grupa jeńców tego rodzaju wojsk, porównywalna ilościowo jedynie z jeńcami wojsk lądowych przebywających w niewoli niemieckiej.

Omawiana książka, jest obszerną monografią liczącą 528 strony, która dzieli się na dwie wyraźne odmienne części. W pierwszej, liczącej 231 stron, autor stara się omówić losy lotników Sił Bombowych Królewskich Sił Powietrznych w obozach jenieckich w Niemczech w latach 1939–1945. Aż 12 z 19 rozdziałów to krótkie, uporządkowane chronologicznie charakterystyki 25 obozów, do których w kolejnych latach wojny przybywali lotnicy brytyjscy. Uzasadnieniem dla takiego ujęcia był fakt, iż lotnicy brytyjscy przebywali w różnych obozach, zwłaszcza w początkowym okresie wojny. Zmieniło się to dopiero w 1942 r., kiedy zdecydowano o tworzeniu specjalnych obozów dla lotników – obozów luft.

Ze względu na chronologiczne ujęcie tej części pracy, charakterystyczną cechą poszczególnych rozdziałów są historyczne wprowadzenia, które mają wyjaśnić czytelnikowi wpływ wydarzeń na frontach II wojny światowej na sytuację lotników w obozach. Następnie autor przechodzi do opisu wyglądu poszczególnych obozów, warunków bytowych i codzienności obozowej jeńców. Rekonstruuje to odwołując się do licznych wspomnień i relacji przebywających w nich jeńców. Okazuje się, że nie sposób wyodrębnić z tych świadectw jedynie relacji lotników. Stanowili oni przecież tylko 8% jenieckiej społeczności żołnierzy armii brytyjskiej, poza tym przez większość czasu przybywali w obecności i w takich samych warunkach jak żołnierze reprezentujący inne formacje wojskowe. Dlatego nie sposób pominąć relacji żołnierzy piechoty, jak choćby w rozdziale 3, przy opisie Stalagu VIII B/344 Lamsdorf, gdzie przytoczono relację nowozelandzkiego lekarza Johna Borrie.

Autor książki starał się szczególnie dużo miejsca poświęcić kwestiom obozowych ucieczek. Jest to temat opisywany już wielokrotnie w literaturze przedmiotu, i chociaż autor bardzo dokładnie przedstawia ich przebieg, oraz towarzyszące im konspiracyjne przygotowania, nie wnosi swymi ustaleniami niczego nowego w tym zakresie. Z drugiej strony stara się ukazywać w zindywidualizowany sposób, niemal każdy przejaw oporu wobec władz obozowych

i dokumentować moralne zwycięstwa jeńców nad nieludzkim i zbrodniczym systemem.

Kolejne siedem rozdziałów części pierwszej pracy ma charakter problemowy. Zaprezentowano w nich obszernie wybrane zagadnienia, które warte są szerszego omówienia w tym miejscu. Na uwagę zasługuje ewakuacja obozów jenieckich, prowadzona od lipca 1944 r. Gdy niemieckie władze podjęły decyzję o jej rozpoczęciu, cały proces trwał nieprzerwanie przez kilka następnych miesięcy. Jednocześnie autor nie zapomina przedstawić okoliczności, w których zmuszano jeńców do zmiany miejsca pobytu. Warunki atmosferyczne, zaniedbania aprowizacyjne, wyczerpujący marsz, a także podróż w przepełnionych wagonach i ładowniach okrętów. Przy okazji omawiania okoliczności, w jakich dochodziło do exodusu jeńców – błyskawiczne tempo ofensywy Armii Czerwonej na froncie wschodnim – badacz zwraca uwagę na międzyalianckie rozmowy i podejmowane decyzje, co do zasad repatriacji żołnierzy brytyjskich, którzy znaleźli się po radzieckiej stronie linii frontu. Pozostali, wyzwoleni przez alianckie oddziały wracali do domów dopiero po poddaniu się drobiazgowej lekarskiej diagnostyce, podczas której oceniano ich fizyczny i psychiczny stan zdrowia.

Kolejny temat podjęty w rozdziale pt. *Ranni 1939–1945*, przedstawia funkcjonowanie medycznego zaplecza niemieckiego systemu obozowego. W tym celu ze zgromadzonego materiału wyodrębnił kilka obozowych lazaretów i na tych przykładach scharakteryzował postawy niemieckiego personelu medycznego wobec rannych i chorych jeńców. Opisał m. in. Lazaret Kuranstalt Hohe- mark, Lazaret 1249 działający w Stalagu IX C Obermassfeld, Lazaret Kloster Haina, Lazaret IX B Bad Soden. Na podstawie wybranych źródeł przedstawiono kilka indywidualnych przypadków medycznych, których leczenia podejmowano się w obozowych warunkach.

Kontynuacją wcześniejszego rozdziału jest następny pt. *Reatriacje, 1943–1945*, gdzie szczegółowo omówiona została kwestia dwustronnej, aliancko-niemieckiej wymiany ciężko rannych i chronicznie chorych jeńców, zwłaszcza gdy ich stan zdrowia był zagrożony lub nie rokował poprawy. W ciągu dwóch ostatnich lat wojny dokonano czterech wymian, a nad przygotowaniem i sprawnym przeprowadzeniem całej operacji czuwał Komitet Repatriacyjny. Warto dodać, że początkowo repatriacji podlegać miało jedynie 1400 jeńców niemieckich z obozów alianckich, a z obozów III Rzeszy ponad 4000 aliantów. Do wymiany wyznaczone zostały trzy porty w szwedzkim Göteborgu, tureckiej Smyrnie i tunezyjskim Oranie. Po kilku miesiącach przygotowań operacja ruszyła z dniem 21 października 1943 r., w wyniku której 4149 Brytyjczyków i 13 Amerykanów powróciło do kraju. Autor wymienia m.in. szpital Stalagu VIII B/344 Lamsdorf, z którego 20 października pociągiem szpitalnym ewakuowano chorych i rannych, niestety nie podając liczby jeńców.

Powodzenie repatriacji spowodowało przeprowadzenie drugiej, której termin wyznaczono między 17–18 maja 1944 r. Objęła on kilka tysięcy żołnierzy z obu stron, w tym również brytyjskich żołnierzy z Lamsdorf. Wymiany dokonano tym razem w hiszpańskiej Barcelonie. Jak podaje autor, według dokumentów przewozowych na stacji w Berlinie znalazło się aż 15 wagonów z jeńcami ze Stalagu VIII B Lamsdorf, Stalagu XXI D Posen i szpitala obozowego w Neu Stettin. Trzecią wymianę jeńców zaplanowano na wrzesień 1944 r. i chociaż trwały w tym czasie walki we Francji, nie przeszkodziło to w jej realizacji. Ostatnia, czwarta repatriacja, wyznaczona na 29 grudnia 1944 r. objęła 1756 rannych i chorych jeńców brytyjskich, personel medyczny oraz 440 Amerykanów, a także 850 cywilów. W tej części autor pokrótce omówił również trzy repatriacje włosko-angielskie.

Kolejny rozdział pt. *Zdrąjcy i kolaboranci*, poświęcony jest procesom osób, które po wojnie władze brytyjskie uznały za zdrajców, i które brytyjskie sądy wojskowe skazały na karę śmierci. Opisywane tu przykłady współpracy jeńców brytyjskich z wywiadem niemieckim, a nawet przypadkami działalności szpiegowskiej na rzecz nazistów (przypadek jeńca z oddziału roboczego E3, Stalagu VIII B/344 Lamsdorf) zestawione zostały z treścią następujących dwu rozdziałów, które dotyczą zbrodni wojennych popełnionych na jeńcach wojennych w latach 1939–1945 przez Niemców. Oliver Clutton-Brock omówił wiele nowych, dotąd nieznanych przypadków zbrodni wojennych, dokonywanych na lotnikach brytyjskich zestrzelonych nad terytorium III Rzeszy. Również i on zauważył, że wielu ze sprawców nigdy nie zostało ukaranych. Zwłaszcza, gdy mowa jest o morderstwach dokonywanych na lotnikach, nie tylko przez oddziały SS, Wehrmacht, ale także niemiecką ludność cywilną.

Ostatni, 19 rozdział, stanowi wprowadzenie do opracowanej przez autora listy jeńców wojennych z Lotnictwa Bombowego Królewskich Sił Powietrznych. Tworzy ją liczące 10 999 zestawienie nazwisk lotników Sił Bombowych RAF-u. Powstało ono na podstawie karty strat Sił Bombowych RAF-u, oraz inne dokumenty zdeponowane w londyńskim National Archive. Autor zaznacza, że niestety nie jest ona pełna. Licząca 210 stron lista otwiera drugą część publikacji, która złożona jest z 14 załączników. Kolejny załącznik dostarcza podstawowej wiedzy na temat systemu jenieckiego wraz z podaniem listy obozów jenieckich w poszczególnych okręgach wojskowych i ich lokalizacją. Następne załączniki, w formie diagramów obrazują liczbę lotników w obozach jenieckich w poszczególnych latach, oraz straty Lotnictwa Bombowego RAF-u poniesione w trakcie działań wojennych. Ważnym elementem publikacji jest załącznik nr 10, gdzie autor podaje nazwiska 34 lotników RAF-u, którym powiodła się ucieczka z niewoli niemieckiej, w tej grupie, aż 15 było jeńcami Stalagu VIII B/344 Lamsdorf. W kolejnych załącznikach porównano brytyjskie i niemieckie stopnie wojskowe, ukazano kampanię propagandową prze-

ciwko lotnikom, jaką stosowały władze niemieckie w obozach, załącznik 13 dotyczy nazistowskich służb bezpieczeństwa, a ostatni 14 znaczenia paczek czerwonokrzyżskich. Publikacja opatrzona została odpowiednimi ilustracjami, aneksem zawierającym przypisy, zdefiniowane skróty, oraz indeksem geograficzno-osobowym.

Warto wspomnieć, że autor poświęcił tę książkę pamięci sierż. Kennetha Earla Clifford Slacka z Królewskich Kanadyjskich Sił Powietrznych, który zginął 8 maja 1945 r. w wieku 21 lat. W dzień zakończenia II wojny światowej oddał swoje życie próbując uratować niemieckiego strażnika tonącego w rzece Elbie, w pobliżu miasteczka Schönebeck. Książkę poświęcił także pamięci jego kolegów, którzy wszyscy powinni byli wrócić do domu.

* * *

Pomimo to iż głównym celem pracy miało być omówienie losów lotników i to jedynie Lotnictwa Bombowego RAF-u, to autor – co zrozumiałe – nie był w stanie odseparować ich od sytuacji żołnierzy brytyjskich w niewoli niemieckiej w ogóle. W treści poszczególnych rozdziałów, także tych o charakterze problemowym, nie znajdziemy jakichś szczególnych różnic w warunkach bytowych lotników na tle reszty jenieckiej społeczności. Z tego powodu praca jest właściwie poświęcona jeńcom brytyjskim wszystkich rodzajów służb. Recenzując rozdział 14. *Ranni, 1939–1945*, zauważamy, że autor dokonał wyboru omawianych lazaretów, do których trafiali brytyjcy lotnicy, oraz opisu medycznych zagadnień. Nie wiemy, na podstawie jakich przesłanek przeprowadzona została ta selekcja, m.in. z pominięciem ważnego obozowego szpitala przy Stalagu VIII B/344 Lamsdorf. Autor skupiając swą uwagę na spektakularnych przykładach oporu wobec Niemców, jakimi były ucieczki, pomija inne, równie ważne dla jenieckiej codzienności aspekty, takie jak życie kulturalno-oświatowe. Nie zauważa zmian, jakie zachodziły w warunkach bytowych jeńców na przestrzeni sześciu lat trwania wojny. Dość oczywistym postulatem badawczym wydaje się być próba porównania poszczególnych obozów, w których przebywali lotnicy RAF-u, a której również w niniejszej pracy zabrakło. Wydaje się, że można byłoby wyeksponować te wątki kosztem opisów sytuacji na frontach II wojny światowej. Tym bardziej, że zbyt obszerne ich wprowadzenie do kolejnych rozdziałów często dominuje nad częścią zasadniczą. Niestety, autor nie ustrzegł się od prozaicznych błędów w nomenklaturze obozowej. I tak zamiast Oflagu VI B Dössel pisze o Oflagu VI B Warburg, a omawiając Stalag XXI D Posen mówi o jego części – Forcie VIII – jako o właściwym obozie.

Temat, którego podjął się autor, to w rzeczywistości bardzo trudne zagadnienie monograficzne, które, moim zdaniem, wymagało nieco innego rozłożenia akcentów. Nie jest możliwe opracowanie tej kwestii z pominięciem losów

innych formacji. Jednak charakter pracy wymaga, by większość omawianych zagadnień oparta była na doświadczeniach, relacjach i archiwaliach dotyczących żołnierzy Bomber Command Royal Air Force. Jest to tym trudniejsze, że przez kilka pierwszych lat wojny nie istniały specjalne obozy dla lotników, a zatem wszyscy żołnierze Brytyjskich Sił Zbrojnych dzielili podobny los.

Jednak niewątpliwą zasługą autora jest omówienie dziejów kilku ważnych obozów, zwłaszcza z obszaru dzisiejszych ziem polskich. I tak, prócz ciekawych informacji na temat funkcjonowania Stalagu VIII B/344 Lamsdorf, wiele nowych, cennych wiadomości dotyczy Stalagu Luft VII Bankau, na temat którego w polskiej historiografii istniały jedynie wzmianki. Na szczególną uwagę zasługuje bogata baza źródłowa, na której oparł się autor opracowując tę monografię. Dominują w niej wspomnienia, ale także nieobecne dotąd w literaturze przedmiotu oficjalne dokumenty brytyjskie, jak chociaż w kwestii repatriacji byłych jeńców ze Związku Radzieckiego. Z tych powodów wydana w Wielkiej Brytanii pozycja spotkała się z szerokim zainteresowaniem czytelników również w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, Nowej Zelandii i Australii. Reasumując, można stwierdzić, że omówiona publikacja to godna polecenia i wartościowa pod wieloma względami synteza losów brytyjskich żołnierzy w niewoli niemieckiej.

Anna Wickiewicz